

Stanisław Kętrzyński

Łukasz Holstenius o Polsce

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 2/1/4, 268-269

1903

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



MATERIAŁY.

Łukasz Holstenius o Polsce.

W r. 1630 znakomity humanista niemiecki i historyk, Łukasz Holstenius, ¹⁾ przybył do Polski, przywożąc ówczesnemu nuncyuszowi Antoniemu Santaeroce kapelusz kardynalski. Wrażenie z tej podróży przekazał Holstenius w liście, pisanym do swego przyjaciela i możnego opiekuna, rady parlamentu paryskiego, Mikołaja Klaudyusza Fabre de Peirese (Peireccius). List nie ma daty, oznaczona jest jedynie miejscowość, z której był pisany: Aquas Sextias (Aix en Provence); wydany został pod l. XXVIII. w rzadkiem dzisiaj dziele: Lucae Holstenii epistolae ad diversos, quas ex editis et ineditis codicibus collegit atque illustravit Jo. Franc. Boissonade. Paris, 1817. Z obszernego tego listu podaję poniżej ustęp do Polski się odnoszący.

...Nam postquam Moraviam excessi, et Silesiae partem superiorem ingressus sum, ubi Troppaviensis et Ratiboriensis ducatus sunt, extra cultum humanitatis mihi excessisse videbar. Omnia enim hic nova et insueta mihi sese obtulere, sed ex Sarmatico more foeda, spurca, barbara, κωνικα, χαμενικα, hypocausta fumo et foetore plena; commune hominibus bestiisque receptaculum; victus sordidus, cerevisia pessima; aspera et inhumana tractandi ratio; lingua sibilis et consonantium compassione exterorum auribus ingrata; vultus et omnis corporis habitus ad Scythicam Σρυσσθητηα compositus; viae publicae lacunis et salebris inviae; pontes super aquas hiberno praesertim tempore periculosissimas vel nulli, vel adeo male compacti, ut sine horrore transiri nequeant;

¹⁾ O Holsteniusie zob.: Leben des gelehrten Lucae Holstenii, Protonotarii Apostolici, S. Petri Basilicae Canonici und Bibliothecae Vaticanae Custodis. Hamburg, Th. Chr. Felginer 1723. — J. Moller, Cimbria literata, t. III. str. 321 i nast.

sylvae crebrae et densissimae, latrociniiis opportunissimae; regionis aspectus ob porrectam in infinitum planitiem inamoenus, hyeme potissimum, ubi omnia altissima nive teguntur: nam in immenso aequore mihi fluctuare videbar. Quid de aedium structura in oppidis pagisque dicam? Quid de platearum immunditie? Id sane perspexi, non absque causa Polonos soleas ferreas pedibus suppactas gestare: nam absque iis foret, (ut) facile in profundissimo luto obhaerescerent. Quid de Cosaccorum Heidonumque (sic) protervia in obvios quosque, praesertim ubi animus sua natura ferox vino cremato, ut vocant, incaluit? Sed nolo plura recensere, ne forte ita me exceptum habitumque male in Polonia existimes, ut odio gentis haec exaggerem. Id mihi credas velim, poetam vestratem Des Portes¹⁾ haud male Poloniam suo illo propemptico carmine descripsisse. De libris et literatis quid scribam non habeo: nihil enim egregium mihi videre licuit, praeter paucissimos. Rex ipse et Regina et Princeps Wladislaus nullum benevolentiae genus erga me pretermiserunt. Regem omnium, quotquot unquam adspexi, principum oris adspectusque majestate augustissimum vidi. Serenissimo Principi aliquoties adfui, qui, ut ipse variam rerum cognitionem usu sibi acquisivit, ita me lubentissime loquentem audivit. A proceribus regni in Warsoviensi aula humanissime exceptus et conviviiis symposiisque magnificis adhibitus fui. Sed nimium excrescit epistola, dum singula commemorare studeo. In reditu Poloniam Maiorem cum fame miserrime collectantem vidi et homines catervatim in plateis morientes. Inde per Silesiam etc.

Stanisław Kętrzyński.

Goszczyński o Mickiewiczu.

Z dziejów Towianizmu (1841—1855).

W zapiskach pamiętnikowych Seweryna Goszczyńskiego, ocalonych przez przyjaciół, znajduje się niejeden szczegół, dotyczący Mickiewicza. Wzmianki o nim poczynają się dopiero od końca 1841 r., odkąd obaj poeci zbliżyli się do siebie na gruncie t. zw. Sprawy Bożej. Dla użytku biografów Mickiewicza zestawiam te wzmianki w porządku chronologicznym, w tej formie, jak je wynotowałem zdołałem.

1841. 13. listopada. Byłem dziś (słowa Goszczyńskiego) u Mickiewicza po długim bardzo niewidzeniu się,²⁾ w chęci usłyszenia i dowiedzenia się o objawieniach Towiańskiego. Zawiodłem się. Znalazłem

¹⁾ Znany autor wiersza: Adieu à la Pologne, — na który odpowiedział J. Kochanowski wierszem: Gallo crocitanti.

²⁾ Goszczyński poznał się z Mickiewiczem w Paryżu w marcu 1839 r. Od tej pory nie widział go.